

Rada Gminy Wąwolnica

Protokół nr X/2019 z X sesji Rady Gminy Wąwolnica z dnia 19 września 2019 r.

X Sesja odbyła się dnia 19 września 2019 w budynku Gminnego Domu Kultury w Wąwolnicy, ul. Rynek 32.

Obrady rozpoczęto o godz. 09:00, a zakończono o godz. 13:10 tego samego dnia.

W sesji wzięło udział 10 radnych.

1. Adam Bieniek
- ~~2. Aleksandra Bukała~~
- ~~3. Maciej Grusiewicz~~
4. Dariusz Guzek
5. Dorota Kolibska
6. Jadwiga Kołodyńska
- ~~7. Paulina Marczak~~
- ~~8. Bartłomiej Rukasz~~
- ~~9. Katarzyna Skoczek~~
10. Tadeusz Szyszka
11. Elżbieta Tomaszewska
- ~~12. Marcin Turek~~
13. Ewa Wierzbicka
14. Rafał Woś
15. Ewa Żybura

1. Otwarcie sesji.

Przewodnicząca powitała zebranych, następnie poinformowała, że sesja jest nagrywana. Nagranie zostanie udostępnione w BIP i na stronie Gminy Wąwolnica.

W oparciu o listę obecności Przewodnicząca stwierdziła, że na sali obecnych jest 10 z 15 radnych, co stanowi wymagane kworum do podejmowania uchwał. Radni potwierdzili kworum również za pomocą tabletów.

Przewodnicząca stwierdziła, że sesja została zwołana prawidłowo. Uwag nie zgłoszono. W sesji ponadto udział wzięli: Wójt, Sekretarz, Skarbnik, Radca Prawny, Insp. d.s obsługi Biura Rady Gminy, Informatyk a także goście – Sołtys oraz mieszkanki wsi Zarzeka, a także autor skargi na działalność Wójta oraz pracownika Urzędu Gminy, zgodnie z załączoną listą obecności.

2. Przyjęcie porządku obrad X sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca przedstawiła proponowany porządek obrad X sesji, następnie zapytała o propozycje zmian do programu.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad X sesji Rady Gminy Wąwolnica.
3. Przyjęcie protokołu z IX sesji Rady Gminy Wąwolnica.
4. Sprawozdanie z prac wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2019 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2019 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/140/09 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 27 marca 2009 r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Szkoły Podstawowej w Rąbłowie w roku szkolnym 2019/2020.
10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej w interesie publicznym.
11. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Wąwolnica.
12. Interpelacje i zapytania radnych składane na piśmie.
13. Wolne wnioski, pytania i informacje .
14. Zamknięcie sesji.

Głos zabrał Wójt, który złożył wniosek o wycofanie z programu obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/140/09 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 27 marca 2009 r., gdyż nie mamy pozytywnych uzgodnień ze związkami zawodowymi. Radny Maciej Grusiewicz – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji złożył wniosek Komisji o wprowadzenie do programu obrad punktu dot. podjęcia uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości.

Inne wnioski nie wpłynęły.

Przewodnicząca poinformowała, że zmiana porządku obrad wymaga przegłosowania każdego z wniosków. W związku z tym o godz. 9.05 ogłosiła 10 min. przerwy technicznej na wprowadzenie wniosków do systemu i zaplanowanie głosowań.

O godz. 9.15 Przewodnicząca wznowiła obrady po przerwie. Korum zachowane.

Poinformowała, że w pierwszej kolejności odbędzie się głosowanie nad wnioskiem Wójta w sprawie wycofania projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/140/09 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 27 marca 2009 r., następnie głosowanie wniosku komisji

Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości.

Przewodnicząca przypomniała, że głosowanie odbywa się na tabletach i przez podniesienie ręki.

Głosowano w sprawie:

w sprawie wniosku Wójta o wycofanie z programu obrad X sesji Rady gminy Wąwolnica projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/140/09 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 27 marca 2009 r.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (10)

Adam Bieniek, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (5)

Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Głosowano w sprawie:

w sprawie wniosku Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o wprowadzenie do programu obrad X sesji Rady Gminy Wąwolnica projektu uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (10)

Adam Bieniek, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (5)

Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Podczas głosowania błędnie zostały zaciągnięte do systemu osoby spoza Rady Gminy Wójta i Sekretarza jako osoby z Rady nieobecne na sesji . Zostało to naprawione. Zaistniała sytuacja nie miała wpływu na wynik głosowania, wobec powyższego głosowań nie powtarzano.

W związku z pozytywnym głosowaniem nad wnioskami przewodnicząca zaproponowała, żeby w punkcie 8 proponowanego porządku obrad w miejsce projektu uchwały wycofanej z porządku posiedzenia wprowadzić projekt uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości. Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad X sesji Rady Gminy Wąwolnica po zmianach, następnie poddała go pod głosowanie.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad X sesji Rady Gminy Wąwolnica.
3. Przyjęcie protokołu z IX sesji Rady Gminy Wąwolnica.
4. Sprawozdanie z prac wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2019 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2019 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Szkoły Podstawowej w Rąbłowie w roku szkolnym 2019/2020.
10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej w interesie publicznym.
11. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Wąwolnica.
12. Interpelacje i zapytania radnych składane na piśmie.
13. Wolne wnioski, pytania i informacje .
14. Zamknięcie sesji

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad X sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (10)

Adam Bieniek, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (5)

Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Porządek obrad X sesji został przyjęty.

Ad.3. Przyjęcie protokołu z IX sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Protokół radni otrzymali w materiałach. Przewodnicząca poinformowała, że uwagi nie wpłynęły, wobec powyższego przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z IX sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (10)

Adam Bieniek, Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (5)

Aleksandra Bukala, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Protokół z obrad IX sesji Rady Gminy Wąwolnica został przyjęty.

Ad. 4. Sprawozdanie z prac wójta w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca oddała głos Wójtowi Gminy, który przedstawił sprawozdanie z prac w okresie międzysesyjnym.

Ad.5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca poinformowała, że podczas wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu oraz Komisji Spraw Społecznych wpłynęła propozycja Wójta i Radnej Ewy Wierzbickiej.

Przewodnicząca poprosiła Przewodniczącego wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy o przedstawienie opinii komisji odnośnie zaproponowanych stawek.

Radny Dariusz Guzek – Przewodniczący obrad wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym i Komisji Spraw Społecznych, Oświaty, Gospodarki Przestrzennej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawił opinie wypracowane na posiedzeniu:

- Stawki dopłat zaproponowane przez Wójta tj.
dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 0,50 zł brutto za każdy 1 m³ wody oraz dopłatę dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 2,29 zł brutto za każdy 1 m³ ścieków zostały zaopiniowane pozytywnie przez Komisję Budżetu/.../ negatywnie przez Komisję Społeczną /.../.
- Stawki dopłat zaproponowane przez Radną Ewę Wierzbicką tj.

dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 0,60 zł brutto za każdy 1 m³ wody oraz dopłatę dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 2,52 zł brutto za każdy 1 m³ ścieków

Komisja Budżetu/.../ nie zajęła stanowiska taka sama ilość głosów „za” jak i „przeciw”, natomiast uzyskały one pozytywną opinię Komisji Spraw Społecznych/.../.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję, w sprawie zaopiniowanych stawek przez Komisję Budżetu/.../ i Komisję Spraw Społecznych/.../.

Radny A. Bieniek zwrócił uwagę, że utrzymanie dopłat skutkuje podwyżką wody i ścieków. Radny zasięgnął informacji z Wód Polskich, na podstawie, których stwierdził, że to nie Wody Polskie a Zakład Gospodarki Komunalnej ustala stawki za wodę i ścieki. To one ustalają cenę jaką mieszkańcy zapłacą za wodę i ścieki. Wody Polskie pełnią jedynie rolę regulatora tych cen. Sprawdzają czy przedsiębiorstwa wodno – kanalizacyjne uwzględniło rzeczywiste zaopatrzenia mieszkańców w wodę i odprowadzenie ścieków. Dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, to nadal zadanie władne gminy.

Radny dodał, że do Wód Polskich dociera wiele takich informacji, interpretujących, że to Wody Polskie ustalają ceny wody, co nie jest prawdą. Radny odesłał do artykułu na stronie Wód Polskich, gdzie można zasięgnąć szerszych informacji. Zdaniem Radnego twierdzenie, 10 groszy na wodzie , 19 na ściekach to nie znaczna podwyżka , może dla niektórych nie znacząca, ale dla innych znacząca. Radny przychyliła się do propozycji radnej Wierzbickiej, zwiększenie dopłaty, czyli utrzymanie cen wody i ścieków na poziomie z ubiegłego roku, a nie utrzymanie wysokości dopłat. W uzasadnieniu czytamy, że Wody Polskie wydały decyzję zatwierdzającą stawki, które przedłożył Zakład Gospodarki Komunalnej.

Sekretarz odniósł się do wypowiedzi Radnego. Radny nie uczestniczył w posiedzeniach, na których były dyskusje odnośnie projektu regulaminu, uzgadnianego z wodami polskimi, następnie były poprawki, finalnie regulamin został uchwalony. Sekretarz zgadza się z twierdzeniem, że stawkę wody ustala przedsiębiorstwo wodno – kanalizacyjne w oparciu o koszty jakie ponosi, tak to się odbywa i nie jest to nic odkrywczego, taka jest prawidłowość. Zostało to przedyskutowane. Kierownik Zakładu konsultował to z Wodami Polskimi z uwzględnieniem wszystkich składowych mających wpływ na cenę wody. Takie stawki zostały zaakceptowane i takie mamy. W poprzednim roku była uchwalona dopłata, tak samo w tym roku to zadanie stoi przed Radnymi.

Radny A. Bieniek dodał, że nie zmienia to faktu, że stawki, które zostały wyliczone przez Zakład Gospodarki Komunalnej. Radny brał udział w uchwalaniu stawek w poprzednim roku i pamięta jak było tłumaczone, że to Wody Polskie, jakby nam narzucały ceny za wodę. Idąc takim tokiem myślenia można było się spodziewać, że Wody Polskie będą szły jeszcze dalej i obciążenia będą wzrastały. Radny zainteresował się bliżej tematem stawek, gdyż dziwiło go, że Wody Polskie w różnych rejonach Polski , bez ze względu na zamożność samorządu

ustalają te same ceny. W Wodach Polskich Radny uzyskał informację, że to Zakład Gospodarki Komunalnej funduje podwyżki naszym mieszkańcom.

Radna E. Tomaszewska podkreśliła, że od kilku lat jest wprowadzana w błąd twierdzeniem, że Wody Polskie, tak było w poprzedniej kadencji, podobnie na komisji dwa dni temu, Kierownik ZGK, nikt nie wyprowadził z błędu gdy radni dyskutowali nad tym, co te Wody Polskie „tu wyprawiają” narzucają jakieś stawki – nikt nie powiedział, że tak nie jest. Radna uważa, że stawki powinny być uchwalone zgodnie z projektem Radnej Wierzbickiej.

Głos zabrała Radna Ewa Wierzbicka, która uzasadniła swój wniosek, żeby nie wnosić dodatkowych opłat i nie podnosić opłat już istniejących. Radna była Radną również w poprzedniej kadencji kiedy następowała restrukturyzacja Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wąwolnicy. Nastąpiły zmiany kadrowe, nastąpił wzrost kosztów związanych z administrowaniem i zarządzaniem gospodarką komunalną. W owym czasie było bardzo uzasadnionym, żeby podnieść ceny za wodę i ścieki. Przez kilka lat, jako radni podnosili te ceny. Po ostatniej podwyżce, dosyć wysokiej wszyscy odczuli to bardzo mocno w rachunkach. Radna uważa, że zmiany kadrowe, co do których większość radnych z poprzedniej kadencji miało bardzo głębokie uwagi, były organizowane komisje w tym temacie, zgłaszany był sprzeciw wobec niektórych ruchów. Natomiast Zarząd Gminy podjął decyzje uznał, że tak należy czynić. Podjęto decyzje i to jest wspólna odpowiedzialność. Obecnie radna uważa, że nie ma przesłanek dalszych do tego, żeby podnosić ceny co roku. Radna dodała, że odnosi się do tego, że cena podana przez Kierownika Gospodarki Komunalnej wynika wprost z tego, jakie on wykazuje koszty w prowadzeniu działalności całej komórki. One na przestrzeni ostatnich lat się zmieniały i to jest jasne. Radna zadała pytanie, co zostało wliczone w koszty. Czy tylko obsługa wodociągów i kanalizacji, czy cała komórka. Jest prowadzone mapowanie obowiązków i bilans godzinowy, co się wlicza w koszty wodociągów, co się wlicza w koszty kanalizacji, a co się wlicza w koszty zupełnie innego zakresu obowiązków panów z gospodarki komunalnej, którzy się zajmują wieloma innymi rzeczami nie związanymi z wodociągami i nie związanymi z kanalizacją. Przerzucanie tychże kosztów w sposób bezpośredni na podatnika z kolejnym bezpośrednim podatkiem jest niewłaściwe, ponieważ te koszty powinny być zapłacone z subwencji ogólnej, z podatków, które mieszkańcy zapłacili do urzędu skarbowego wcześniej.

Wójt dookreślił, że to nie jest podwyżka, tylko kwota, którą my dopłacamy – 50 groszy do metra wody. W tym roku nadal obowiązuje ta dopłata na poziomie 0,50 zł przy wodzie przy ściekach również stawka do ścieków, /dopisano. 2,29 zł./ Wołą Wójta jest, żeby te dopłaty utrzymać na tym samym poziomie. Koszt roczny tych dopłat został wyliczony i jest na poziomie 135 000 zł., sumarycznie woda i ścieki. Kiedy podwyższymy tą kwotę dopłaty o te procedowane to nasze koszty wzrosną o min. 20 tys. zł. Wójt nie stoi na stanowisku, żeby obciążać tym mieszkańców, przypomniał jednak o inwestycjach jakie są czynione i planowane dotyczące modernizacji naszej gospodarki wodno – ściekowej. Wójt nawiązał również do złego stanu istniejącej infrastruktury w większości azbestowej na terenie naszej gminy. Większość inwestycji drogowych na terenie gminy Wąwolnica będzie się wiązała z modernizacją sieci wodociągowej, które są wykonane z azbestu. Obecnie

nie mówimy o naszej podwyżce tylko o wysokości dopłaty. Wody Polskie jakby regulują tą opłatą te koszty, które są kosztami właściwymi, a nie takimi o jakich wspominała radna. Wójt zaznaczył, że jest wola, żeby utrzymać składki, jest ona podyktowana, tym, że musimy pilnować kwestii budżetowych. Wójt przypomniał, że Gmina nadal posiada status Gminy zadłużonej. Każde dodatkowe obciążenie powoduje, że później będziemy mieli większe problemy przy planowaniu innych inwestycji. Wójt również odniósł się do kwestii związanych z administracją. Nie zgadza się z zarzutem Wójt stara się gospodarować w sposób racjonalny, przemyślany. Samorząd to nie jest prywatna firma. Tutaj musimy się liczyć z wieloma kwestiami pobocznymi, musimy się trzymać przepisów, to jest najważniejsze.

Radna Ewa Wierzbicka dodała, że każda prywatna firma w Polsce musi się trzymać przepisów, musi płacić podatki i to czyni. Narracja, że jest inaczej w obliczu, gdy z prywatnych rąk pochodzą podatki, z których później są finansowane wszystkie inwestycje i utrzymywana jest administracja publiczna jest co najmniej nie na miejscu i obraźliwa. Mieszanie pojęć typu wydatki na inwestycje z wydatkami bieżącymi związanymi z administrowaniem jest bardzo nie w porządku. Budżet jest wspólny, tylko trzeba wychwycić proporcje. 24 700 000 budżetu rocznie, z czego na inwestycje budżet roczny 4 700 000, pozostałe pieniądze nie są związane z inwestycjami. Pieniądze, które uzyskujemy od wojewody, od rządu to są dalej pieniądze podatnika transferowane przez innego szczebla urzędników. Dobrze, że Wójt potrafi przekierować te pieniądze do Wąwolnicy, ale to nie oznacza każdego rodzaju zwyczajki kosztów związanych z zarządzaniem przedsiębiorstwa, zawsze są bezpośrednio przerzucane na mieszkańca. Wyliczana jednostka przez kierownika gospodarki komunalnej za m³ ścieków czy wody wynika nie z tego, że on prowadzi inwestycje gminne tylko wynika z tego, jakie on ma koszty zakładu i tam nie są planowane żadne inwestycje.

Głos zabrał Radny Dariusz Guzek, uważa on, że to nie jest podwyżka, tylko wzrost kosztów o inflację. Zdaniem Radnego lepiej jest podnieść systematycznie co roku o 0,10 zł niż później podnosić za rok, za dwa np. o 0,50 zł. Wówczas będzie to spory wydatek dla mieszkańca. W odniesieniu do ścieków, od przyszłego roku mamy wzrost zarobków, drożeje benzyna, paliwo oraz energia. Firmy, które wywożą szamba beczkownikami podniosą stawki, koszt dla mieszkańców, którzy mają szamba wzrośnie. niesprawiedliwym jest to, że te koszty wzrosną, a dla tych co mają kanalizację, to dla nich nie wzrośnie.

Radny Adam Bieniek odniósł się do wypowiedzi Wójta, podkreślił, że jest to utrzymanie nie ceny, a utrzymanie dopłaty, a dopłata nie jest równoznaczna z utrzymaniem ceny. Zakład Gospodarki Komunalnej z kwoty 3,52 podniósł cenę wody na 3,61. Zakład Gospodarki Komunalnej za ścieki z 9,18 podniósł cenę na 9,39 /netto/ Ceny brutto to 3,80 w roku ubiegłym 3,90 w następnym. W zeszłym roku za ścieki było 9,91, w następnym 10,14. Jeżeli chcemy uniknąć podwyżki, to niech zakład utrzyma cenę na tym samym poziomie. Zakład nie podnosi, Rada nie podnosi, wszystko pozostaje na tym samym poziomie. Mówienie o tym, że nie zmieniamy nic, bo dopłacamy tyle samo, to w dalszym ciągu skutkuje podwyżką dla mieszkańców. Mieszkańców interesuje efekt końcowy, ile mają zapłacić, a nie ile dostaną dofinansowania.

Radna Ewa Wierzbicka odniosła się do różnicy w cenie za m³ ścieków odbieranych przez system kanalizacji a tym, ile kosztuje beczkowóz ile m³ wywożonej substancji z szamba. Przypomniała jakie koszty ponosili mieszkańcy wówczas, gdy kanalizacja startowała. Zwróciła uwagę, że na wysokość kosztów odbioru ścieków ma również wpływ zbyt mała ilość odbiorców kanalizacji. Gdyby sieć była większa i więcej wsi byłoby podłączonych do kanalizacji, cena za m³ by byłaby niższa.

Sekretarz odniósł się do wypowiedzi radnego A. Bieńka. Stawka została wyliczona przez Zakład Gospodarki Komunalnej zgodnie z faktycznie poniesionymi kosztami, to było bardzo skrupulatnie badane przez Przedsiębiorstwo Wody Polskie, czy zostało to prawidłowo wyliczone, czy zostały użyte prawidłowe składowe, stricte związane z kosztami wodociągów i kanalizacji a nie koszty poboczne. Taka stawka została przyjęta, w ubiegłym roku radni zdecydowali, że tej stawki mieszkańcom dopłacą do wody 0,50 zł. W tym roku ta cena naście groszy wzrosła. To nie zostało przez zakład narzucone i Wójta. Są to regulacje, które przyszły do nas z przedsiębiorstwa Wody Polskie, taką informację uzyskał Sekretarz od Kierownika, który był na komisji i informował. Tak to się odbywa zgodnie z obowiązującym obecnie prawem. Zarówno Radni jak i Wójt chce dopłacić mieszkańcom do wody, żeby mieszkańcy nie ponosili całkowitych kosztów. Ponieważ są o 0,50 zł wyższe, o 2,75 jeżeli chodzi o kanalizację. Sekretarz przypomniał dyskusje z poprzedniego roku, gdy Wójt argumentował, że stawki muszą być na odpowiednim poziomie, chociażby dlatego, że infrastruktura wodociągowa i kanalizacyjna wymaga modernizacji w tej gminie. Wszystkie urządzenia, ujęcia wody, pompownie, oczyszczalnia ścieków i wodociągi, które są z azbestu. Wszystko wymaga modernizacji. O tym były rozmowy na etapie, gdy były przygotowane wnioski o dofinansowanie, kiedy do końca nie było wiadomo czy dostaniemy dofinansowanie. Radni deklarowali, że podniosą stawki, tylko żeby zacząć coś robić. Teraz inwestycje trwają, jest modernizowana ta infrastruktura. Dużo zostało już zrobione, należy modernizować kolejne urządzenia, to jest wymóg związany z bezpieczeństwem mieszkańców tej gminy. Gmina pozyskuje dofinansowanie ale każdy z mieszkańców w jakiejś części musi się na to dołożyć. Inaczej, nie będzie z czego złożyć udziału własnego. Tak to się odbywa. Radni o tym wiedzą. Dopłata do proponowanej stawki wody 0,50 zł. i stawka zaproponowana przez Wody Polskie spowoduje to, że realny koszt o 0,10 zł. wzrośnie na m³. Jeżeli gospodarstwo przeciętnie zużywa np. 20 m³ /duże gospodarstwo przy takim zużyciu/ to będzie 2 zł dla gospodarstwa. O takim wzroście brutto mówimy. W skali gminy ta podwyżka da 20 000 zł., /razem ze ściekami/ i to pomniejszy koszty związane z eksploatacją, gdzie my z innych podatków tego nie wydamy, a zainwestujemy w tą infrastrukturę, a między innymi /sekretarz zwrócił się do radnego A. Bieńka/ w konieczną modernizację ujęcia wody w Karmanowicach. To przygotowujemy dokumentacyjnie, technicznie oraz finansowo. Musimy zapewnić środki na wkład własny. To ziarenko, które się tu uzbiera 20 000 zł. będzie do tego wkładu własnego, do którego i tak będziemy musieli dołożyć z innych podatków. Musimy wszystkie koszty, jakie ponosimy rozbić na wszystkich. Takie mamy realia, takie obowiązują nas przepisy. Działania są skierowane na modernizację, żeby zabezpieczyć mieszkańców gminy na kolejne lata, żeby mieli wodę odpowiedniej jakości

i żeby były odprowadzane ścieki odpowiednio oczyszczane. Koszty związane z lekką podwyżką też pozwolą modernizować tę infrastrukturę.

Radna E. Wierzbicka odniosła się do wcześniejszych wypowiedzi. Przy okazji mówienia o pozyskiwaniu dotacji na kolejne inwestycje drogowe, że jest brany pod uwagę wskaźnik bezrobocia. Wskaźnik bezrobocia jest stosunkowo niski, a to oznacza w prostej perspektywie, że mieszkańcy Gminy Wąwolnica są ludźmi aktywnymi, pracują, są zatrudnieni, w związku z tym płacą podatki. Te podatki z terenu naszej gminy idą do centrali, następnie centrala je oddaje na poszczególne poziomy, pomniejszone o pewną pulę na zarządzanie i koszty administracyjne. W związku z tym, że powrotny napływ naszych pieniędzy na nasz teren jest związany z tym, że ktoś to później ocenia i w pewien sposób dzieli. W związku z tym, Rada poprzedniej kadencji, z nowym Wójtem, z nową Radą podjęli decyzję o stworzeniu całego działu inwestycyjnego, który w Gminie Wąwolnica nie istniał. Zostało zatrudnionych kilka osób, które na przestrzeni lat one się zmieniały, ale jest sporo utalentowanych osób efektywnie pracujących, które są w stanie napisać wnioski, które otrzymają dotację. Nikt nie kwestionował wydatków na nowo powstały dział. Dobrych ludzi należy opłacić, żeby pozostali. W ten sposób się pozyskuje pieniądze na inwestycje. To nie są pieniądze nam dane, tylko to są pieniądze odzyskane z budżetu Państwa, z naszych podatków. Tym się mieszkańcy dokładają, że są aktywni zawodowo i że pracują i płacą podatki. Radna po raz kolejny wносиła, o to, żeby nie mówić, że opłata za wodę jest po to, żeby szły inwestycje, bo są zupełnie inne działy.

Wójt nawiązując do wypowiedzi Sekretarza, wypowiedział się w kontekście planowanej inwestycji w Karmanowicach, która stanowi duże wyzwanie zarówno organizacyjne jak również finansowe. Wójt rozumie emocje i przemyślenia, które mają prowadzić do tego, żeby finalnie więcej dopłacić do wody, jednak z racji pełnionej funkcji stoi na straży budżetu całej gminy i spogląda na każdy aspekt, który może powodować wzrost kosztów przy planowanych inwestycjach. Wójt nawiązał do zebrań wiejskich z mieszkańcami, oraz innych spotkań, na których widać, że apetyt na różnego rodzaju inwestycje rośnie, ponieważ widać że w różnych miejscach coś się zrobiło. Jest również wiele punktów, które Wójt chce zrobić, ale wszystkiego się nie da. Wójt przypomniał, sytuację jaka miała miejsce na dożynkach w Baranowie, gdzie Wójt otrzymał promesę na remont drogi gminnej na Zarzece, Wojewoda powiedział, że Gmina Wąwolnica jest wiodącą gminą w województwie lubelskim jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków. To nie jest nam dane, tylko trzeba przygotować do tego dobre dokumenty, dobrą dokumentację techniczną, dobry wniosek, dlatego Wójt nie zgadza się z tym, że to jest jakaś zasada, że się jedzie i się przywozi. Tego nie ma. Gmin w Województwie Lubelskim jest 213. Gmina Wąwolnica jest jedną z tych, która przoduje nie w wysokości, bo nie jesteśmy w stanie przeskoczyć pewnych rzeczy ze względu na wysokość wkładu własnego, co jest bardzo istotne, tylko wyłącznie na aktywność czyli na ilość składanych wniosków o różnego rodzaju dofinansowanie. Teraz postawiono na wnioski drogowe z tzw. funduszu dróg samorządowych, ponieważ jest to bardzo dobre dofinansowanie, na poziomie 65%, wcześniej było 50 %, różnica jest znacząca. W związku z tym, Wójt wnosi aby utrzymać stawki dopłaty do wody i ścieków na dotychczasowym

poziomie. Prośba Wójta jest podyktowana tym, że jest wiele inwestycji i wiele planów, radni zgłaszają w rozmowach różne potrzeby, na to wszystko potrzeba środków finansowych.

Głos zabrał Radny A. Bieniek, który odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi, stwierdził, odnośnie wydzielonego funduszu sołeckiego, że gmina jeszcze na tym zyskuje, dostaje 30 % zwrotu. Jeżeli sołectwa wykonują jakiegokolwiek inwestycje, w większości są to inwestycje wspierające gminę, głównie, modernizacja, budowa dróg gminnych. Gdyby mieszkańcy nie wspierali z funduszu sołeckiego tych remontów, to o 30 % pula ta byłaby w gminie niższa i gmina gdyby miała to zrobić, to by tego nie zrobiła. Radny w doniesieniu do ceny wody i ścieków podkreślił, że to nie Wody Polskie, jak było mówione, ustaliły cenę za ścieki i wodę, ponadto zaopatrzenie mieszkańców w wodę stanowi zadanie własne gminy. Mieszkańcy partycypują w kosztach. Nawiązując do wcześniejsze wypowiedzi radnej inwestycje nie powinny być realizowane z opłat za wodę tylko z pieniędzy gminnych, które są z podatków.

Radna Ewa Wierzbicka w odniesieniu do Wód Polskich dodała, że one akceptują scenariusz, sprawdzają jak się kształtują stawki i jakiego rodzaju koszty są wliczane w to, że taka stawka powstaje, czy panowie z Wód Polskich przyjechali tutaj i zobaczyli jak to fizycznie wygląda, czy polegali na tym, co zostało do nich wysłane. Czyli zostały zebrane koszty księgowo ile to nas kosztuje obsługa i została wyliczona średnia. Radna przypominała, że w październiku ukazują się wytyczne ministra odnośnie wysokości podatków rolnych, gruntowych i pozostałych, prawdopodobnie się to okaże po wyborach i znów trzeba będzie szykować podwyżkę, bo w tamtym przypadku gdy nie podniesiemy zgodnie z nakazem ogólnym podatków, uzyskamy mniejszą subwencję ogólną, co będzie faktycznie skutkowało mniejszymi możliwościami inwestycyjnymi.

Wójt podsumowując ponownie podkreślił wagę utrzymania pewnego obowiązku planu finansowego i utrzymania możliwości finansowych. Wójt rozumie emocje, ale również chciałby żeby radni pamiętali, że mamy wiele planów, wiele potrzeb, natomiast Wójt odnosi wrażenie, że radni zapominają skąd się biorą pieniądze. One biorą się z podatków, natomiast każdy dodatkowy koszt powoduje nasze ograniczenia. Nawiązując do wypowiedzi Radnego, podziela jego stanowisko, że pieniądze są z podatków, i Wójt stara się to robić możliwie optymalnie jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych. Wójt przypomniał o dwóch bardzo ważnych inwestycjach z zakresu gospodarki wodno – ściekowej, oczyszczalnia w Wąwołnicy oraz ujęcie wody. Pieniądzy nie zbiera się z drzewa, a radny zwraca się z wnioskami o różne dofinansowanie, są to duże pieniądze i radny nie mówi skąd te pieniądze wziąć. Jeden wniosek opiewa na bardzo dużą kwotę na modernizację strażnicy. Wójt zasugerował o zapytanie innych strażaków jak dochodzili do tego, aby swoje jednostki zmodernizować. Wójt podkreślił ważność każdej jednostki, ale należy mierzyć siły na zamiary. Podkreślił, żeby patrzeć na to, jakie mamy możliwości. Większość straży została już wyremontowana w mniejszym czy większym stopniu. Dalej planujemy te wsparcia, planujemy wykonywać prace, ale ponownie podkreślił, żeby mierzyć siły na zamiary. Patrzmy na możliwości. Etapujemy te prace, podobnie jak w przypadku wielu inwestycji realizowanych w gminie. Można napisać pismo, pozbierać podpisy mieszkańców, ale jest

kwestia realnych możliwości. Wyobraźmy sobie, że każda jednostka czy każdy radny pisze taki wniosek.

Wójt również może pisać do Wojewody, o środki na modernizację Rynku i zebrać tysiąc podpisów, tylko pytanie co wojewoda czy np. premier czy minister, z tym zrobi. Trzeba pewne rzeczy przeanalizować, przekonsultować i mierzyć siły na zamiary. Wójt stara się w sposób odpowiedzialny zarządzać budżetem, jaki mamy. Ponownie wnosi, żeby utrzymać stawkę dopłat do wody.

Radny Adam Bieniek odniósł się do wypowiedzi Wójta, w zakresie złożonego wniosku o wsparcie. Jednocześnie przypomniał o środkach, 165 tys. jakie zostały w tym roku przeznaczone na różne jednostki „widma i nie widma”. Te pieniądze skądś się znalazły. Radny nawiązał również do środków, jakie zostały przeznaczone na projekt remontu starego Przedszkola. Radny pytał, czy to jest niezbędna inwestycja. Dodał również, że zanim wystąpili z wnioskiem o wsparcie, to zainwestowali na ten cel wiele prywatnych strażackich środków. Środków na remont majątku gminy. Bo strażnica jest majątkiem gminnym, który daje wizerunek gminie. Mieszkańcy na każdym kroku starają się ten wizerunek promować.

Radna E. Tomaszewska wniosowała, żeby zaprzestać narracji, że to jest dopłata. Dla mieszkańców jest to podwyżka i prosiła, żeby nie mieszać pojęć. Mowa jest o podwyżce ceny wody dla mieszkańca o 10 groszy. Za miesiąc będzie mowa o zwiększaniu podatków gremialnie i niejako obowiązkowo. Pytała, czy nie należy dbać o mieszkańców i nie fundować im rok rocznie podwyżki cen wszystkiego. Radna dodała, że 10 groszy dla gminy jest być może dużo, ale czy to jest tak istotne, żeby się o to bić i stwarzać wśród mieszkańców wrażenie, że wszystko jest podnoszone, czy trzeba czy nie. Dla Gminy każdy pieniądz jest ważny. Radna proponuje dać spokój tym 10 groszom do wody i 20 tys. dla gminy i odpuścić to sobie np. na rok. W świetle przykładu przedszkola i innych planowanych inwestycji jedne są bardziej inne mniej ważne. Radna uważa, że te 10 groszy nie jest tak dużym majątkiem, żeby zrujnować gminę, a dla mieszkańców jest to istotne. W odbiorze mieszkańców podwyżka jest podwyżką. Żadne rozmowy, czy to jest dopłata czy nie, to jest podwyżka.

Sekretarz podkreślił, że Rada podejmuje uchwałę o dopłacie a nie o podwyżce, natomiast stawki są wyliczone i związane ze wzrostem kosztów wszystkiego. W górę idzie energia, paliwo, idą koszty pracownicze. To są składowe wpływające na cenę wody i ścieków. Wójt nie chce zmniejszać dopłaty, tylko prosi o utrzymanie dopłat na dotychczasowym poziomie. Odnośnie planowanych, kolejnych inwestycji i remontu szpecącego budynku w Rynku, Sekretarz przypomniał, że Wójt podejmuje działania żeby wyremontować ten budynek, żeby był z tego pożytek- bo to jest wstyd, żeby w centrum Rynku stał taki obiekt publiczny. Wójt stara się pozyskać dofinansowanie na ten cel, dyskusja w tym temacie była przedmiotem wcześniejszych obrad Rady. Radni wyrazili na to zgodę i nie potrzebne są aluzje odnośnie tego tematu pod adresem Wójta. Sekretarz dodał, że koszty projektu są kosztami kwalifikowanymi. Jest nadzieja, że większość tych kosztów dokumentacji do nas wróci. Takie są zasady planowania i realizacji takich zadań. Na początku należy więcej zapłacić, żeby potem była szansa coś zrobić i odzyskać gro poniesionych nakładów. W tym kierunku prowadzone są działania.

Radna Ewa Wierzbicka w odniesieniu do przedszkola, przypominała o tym, o czym wielokrotnie wspominała, uważa że wydawanie pieniędzy w kierunku jakiegokolwiek remontu tego obiektu za wyrzucanie pieniędzy, niegospodarność i obiekt wyremontowany w tej postaci nie będzie spełniał żadnej funkcji, która jest potrzebna w tej gminie. Wyremontowanie tego obiektu i pozostawienie go w tej kubaturze jest bezzasadne. Funkcjonalność tego obiektu jest bardzo słaba i nie przyniesie korzyści mieszkańcom.

Radna Elżbieta Tomaszewska wnioskuje o takie formułowanie projektów uchwał, żeby to było zrozumiałe, jasne i przejrzyste - jest to uchwała w sprawie podwyżki cen wody. Mieszkańcy nie rozumieją co to jest dopłata i czemu służy. Jest to podwyżka o 10 groszy więcej. Prosiła, żeby to napisać w uchwale- ustalamy podwyżkę cen wody w terminie ... o ...

Przewodnicząca udzieliła głosu Pani Mecenasa, która wyjaśniła, że na podstawie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków Rada Gminy może podjąć uchwałę o dopłacie dla jednej wybranej lub wszystkich taryfowych grup odbiorców usług. Dopłatę Gmina przekazuje dopłatę zakładowi wodociągowo – kanalizacyjnemu. W związku z tym, nie można inaczej nazwać uchwały niż w taki, jak przewiduje ustawa.

Sekretarz odniósł się do wypowiedzi Radnej Wierzbickiej dotyczącej budynku dawnego przedszkola, przypomniał, że była dyskusja na temat przebudowy tego budynku w celu poprawy jego funkcjonalności, natomiast rozmawiano również o tym, że Wąwolnica znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej. Ten obiekt jest w strefie ochrony konserwatorskiej – konserwator nie zgodzi się na przebudowę tego budynku, były prowadzone w tym kierunku rozmowy. Musimy się trzymać pewnych wytycznych. Nie da się tego rozbudować i zrobić z tego budynku gmachu o większej ilości funkcji. Musimy zachować bryłę budynku w dotychczasowej formie. Można o tym myśleć na przyszłość. Plan zagospodarowania pozwala, żeby na działce z tyłu myśleć o jakiejś rozbudowie i poprawie funkcjonalności obiektów tego terenu.

Radna Ewa Wierzbicka dodała, że do 2019 r. w opublikowanych w internecie oficjalnych danych, obiekt ten w Rynku nie jest wpisany jako indywidualny zabytek. Ochroną jak chodzi o budynek zabytkowy jest objętych tylko kilka obiektów w Wąwolnicy, wbrew powszechnej opinii Rynek 19, kapliczka przy skrzyżowaniu dróg przy Kościele i bliska strefa wokół Kościoła. Pozostałe są w obrębie zainteresowania konserwatora, co zawsze znaczy, że jest dużo bardziej elastyczne podejście do tematu. Radna przypominała o wyburzeniu obiektu w centrum Rynku, kamienica wybudowana w stylu odpowiadającym wszystkim innym obok kamienicom. Bez problemu konserwator zgodził się na wyburzenie, ponieważ była to ruina zagrażająca zdrowiu i życiu mieszkańców. Ten obiekt nie pasuje do zabudowy, został prawdopodobnie przeniesiony z innego miejsca i nie jest elementem trwale związanym z historią Wąwolnicy, nie był pierwotnie na tym miejscu. Jest to obiekt typowo wiejski ze strychem- spichlerzem u góry. Nie powinien stać w Rynku. To nie jest obiekt rodzimy dla tego punktu. Przy większym zaangażowaniu, sięgnięciu do historii i uzasadnieniu wniosku oraz przy odrobinie uporze przez rok, dwa, trzy – warto lobbować, być może się uda. Nie wydawać pieniędzy na coś, co przez kolejne dekady będzie tak nie funkcjonalne jak obiekt

Gminnego Domu Kultury. Jest to jedyne miejsce, gdzie można by taki obiekt wybudować i mieć w końcu porządne sale użyteczności publicznej.

Sekretarz odnosząc się do wypowiedzi przewodniczki, wyjaśnił, że zgoła innych argumentów używali konserwatorzy zabytków. Jeżeli chodzi o ochronę zabytków są dwie rzeczy, jest obszar wpisany do ochrony konserwatorskiej i są obiekty indywidualnie wpisane do ochrony konserwatorskiej. Ten budynek nie jest indywidualnie wpisany. Gdyby był indywidualnie wpisany trzeba by uzgadniać wszystko zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz. Natomiast ten budynek jest w obszarze ochrony konserwatorskiej, więc bryła zewnętrzna musi pozostać ta sama, wszystkie elementy będą uzgadniane z konserwatorem jeżeli chodzi o wygląd tej bryły zewnętrznej, natomiast wewnątrz możemy użytkować ten budynek i wykańczać według potrzeb.

Radny Dariusz Guzek przypomniał, że obecnie realizowany jest punkt dotyczący wody i ścieków a nie przedszkola. Temat o przedszkolu jest na inną dyskusję.

Radny Adam Bieniek dodał, że ludzi interesuje ile realnie mają zapłacić za wodę i ścieki a nie interesuje jaką, oni mają dopłatę. Interesuje ich stawka. Radny wnioskuje o zwiększenie dopłaty Zakładowi Gospodarki Komunalnej. Mądrze decydując, może Rada się również zastanowi przynosząc różne pomysły na różne dofinansowania i różne wsparcia. Odnośnie występowania przez Radnego z wnioskami – występuje, bo to jest mieszkańcom potrzebne. Tylko mieszkańcy muszą mieć realne pieniądze. Mają wiedzieć jaką realną kwotę mają zapłacić za tą wodę.

Wójt podkreślił, że potrzeby mieszkańców są dla nas najważniejsze, stąd ponownie wnosi o utrzymanie wysokości stawek dopłat za wodę i ścieki. Odnosząc się do słów radnego, z których wójt wnioskuje podejrzenie o złą narrację. Narracja jest taka sama – gmina pomaga mieszkańcom. Wójt przypomniał, że w m. Karmanowice zostało zainwestowane 367 000 zł. w przebudowę drogi powiatowej. 43 000 zł. w modernizację ujęcia wody, po to, żeby poprawić byt mieszkańcom. Jeżeli nie musimy, to nie sięgamy do kieszeni podatnika. Wójt nawiązał do trudnych sytuacji związanych z ustalaniem opłat za odpady. Były lata, że tych podwyżek nie robiono, ale gdy po przetargu koszty wzrosły powyżej 100 tys. zł w skali roku trzeba było podjąć trudne rozmowy. Zdaniem Wójta odpowiedzialność polega na tym, żeby w sposób optymalny planować to, co się chce zrobić.

Wójt nawiązał również do wypowiedzi Radnego Dariusza Guzka, który zwrócił uwagę na fakt, że są również mieszkańcy, którzy muszą indywidualnie zadbać o odbiór ścieków. Indywidualne koszty odbioru nieczystości są dużo wyższe. Nie o to chodzi, żeby to równoważyć czy bilansować. Chodzi o to, żeby utrzymać koszty na dotychczasowym poziomie. Wzrost kosztów spowoduje mniejsze możliwości bieżące. Wójt podkreślił, że bardzo mu zależy na tym, żeby wszystkim mieszkańcom pomagać w sposób optymalny, jednak nie ma tu nadprzyrodzonych możliwości finansowych, żeby spełnić wszystkie oczekiwania. Wójt apeluje o zarządzanie tym, co mamy w optymalny sposób.

Przewodnicząca poinformowała, że głos chce zabrać mieszkanię gminy, jednak zgodnie ze statutem, Rada musi wyrazić na to zgodę.

Przewodnicząca przeprowadziła głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie wyraziła zgodę na udzielenie głosu mieszkańcowi.

Mieszkaniec odnosząc się do przeprowadzonej dyskusji powiedział, że zapoznawał się z tym tematem w Nałęczowie, gdzie zostały mu przedstawione pisma dot. korespondencji z Wodami Polskimi, w których między innymi zostały przedstawione przez wodociągi ceny, do których Wody Polskie nie wniosły uwag. Zdaniem mieszkańca radni są wprowadzani w błąd przez Pana Wójta, bo nie informuje radnych jak to przebiega. Nic się nie wie i trzyma w tajemnicy. Mieszkaniec nawiązał do tematu drogi, chciał się dowiedzieć, jak to się przedstawia, dlaczego jeżdżą samochody, okazuje się , że Pan Wójt się zgodził na to, podpisał umowę bez uwag. Samochody jeżdżą, kurzą, kolej śmieci, są tam utrudnienia dla mieszkańców. Mieszkaniec rozmawiał z innymi, inni mieszkańcy myślą podobnie. Pan Wójt się nie interesuje. Radny Guzek też, bo trzeba budować. Przed 50- cioma laty też był przeprowadzany taki sam remont kolei i wtedy nie było problemów, samochody nie jeździły. Mieszkaniec dysponuje zdjęciami zrobionymi w Drzewcy, jak to wygląda, jakie są utrudnienia. Podsumowując mieszkaniec dołącza się i popiera wniosek radnych.

Wójt odniósł się do wcześniejszego sprawozdania z prac Wójta i przypomniał, że prowadzona jest inwestycja kolejowa na linii Lublin – Warszawa, u nas dotyczy m. Łopatki. Inwestor porusza się po naszych drogach za obopólną zgodą . Musi chociażby z powodu dowiezienia materiałów jakoś dojechać. Inwestorem jest BUDIMEX . Podpisaliśmy umowę na użyczenie tych dróg. Sytuacja jest taka, że w trakcie będą te drogi modernizowane. Jedna z tych dróg, nakładka asfaltowa już została nałożona, droga z torami jest jeszcze palcem budowy, w miarę możliwości jest ona udrażniana. Po zakończeniu tych prac droga będzie remontowana.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym punkcie, następnie o godz. 10.40 zarządziła przerwę.

O godz. 10.57 Przewodnicząca wznowiła obrady po przerwie. Korum zachowane.

Przewodnicząca przystąpiła do przeprowadzenia głosowania nad stawkami. Poinformowała, że w pierwszej kolejności będzie głosowana propozycja Wójta następnie stawki zaproponowane przez Radną Ewę Wierzbicką.

Przewodnicząca odczytała stawki zaproponowane przez Wójta i przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

W sprawie wys. stawek dopłat zaproponowanych przez Wójta tj. dopłatę dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 0,50 zł brutto za każdy 1 m³ wody oraz dopłatę dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 2,29 zł brutto za każdy 1 m³ ścieków .

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (7)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Rafał Woś, Ewa Żybura

PRZECIW (3)

Adam Bieniek, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka

NIEOBECNI (5)

Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca odczytała stawki zaproponowane przez Radną Ewę Wierzbicką i przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

w sprawie wys. stawek dopłat zaproponowanych przez Radną Ewę Wierzbicką tj. dopłatę dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 0,60 zł brutto za każdy 1 m³ wody oraz dopłatę dla Grupy 1 - wszystkich odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica w wysokości 2,52 zł brutto za każdy 1 m³ ścieków .

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 7, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (3)

Adam Bieniek, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka

PRZECIW (7)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (5)

Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca w oparciu o wyniki głosowania stwierdziła, że większość głosów otrzymała propozycja stawek dopłat zgłoszonych przez Wójta, w związku z tym, te stawki zostaną wpisane do projektu uchwały.

Przewodnicząca odczytała treść uchwały z uwzględnieniem przegłosowanych stawek i przystąpiła do przeprowadzenia głosowania.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (7)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Rafał Woś, Ewa Żybura

PRZECIW (3)

Adam Bieniek, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka

NIEOBECNI (5)

Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr X/56/19 w sprawie ustalenia dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu gminy Wąwolnica została podjęta.

Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2019 r.

Przewodnicząca przypomniła, że projekt uchwały był przedmiotem obrad wspólnego posiedzenia komisji, poprosiła przewodniczącego obrad o przedstawienie opinii.

Przewodniczący wspólnych obrad Dariusz Guzek poinformował, że projekt **nie uzyskał pozytywnej** opinii Komisji Budżetu /.../,

Komisja Spraw Społecznych **nie opiniowała** projektu uchwały z powodu braku kworum.

Przewodnicząca rozpoczęła dyskusję w tym punkcie.

Na wstępie głos zabrała pani Skarbnik, która przypomniła, że radni otrzymali nowy projekt załącznika funduszu sołectkiego ze zmianą w sołectwie Zarzeka.

Głos zabrała radna Elżbieta Tomaszewska, która odniosła się do dyskusji, jaka odbyła się na komisji. Uważa, że doszło do kuriozalnej sytuacji, gdzie dwoje radnych miało zastrzeżenia co do wysokości funduszu sołectkiego i to w przypadku uchwały w sprawie zmian w budżecie. Radna przypomniła, że w ubiegłym roku głosowano za projektem budżetu, następnie za budżetem, następnie w ciągu roku były kilkakrotne głosowania w sprawie zmian w budżecie i cały czas kwota funduszu sołectkiego oraz podział w Celejowie był taki sam i jest do tej pory. Jedyną rzeczą, jaka się stała i otrzymaliśmy w tych dokumentach to przeksięgowanie na kontach księgowych. Radną dziwi fakt, że radni przez kilka razy głosowali na tak, a teraz nagle głosują inaczej. W dalszej części wypowiedzi radna odniosła się do zapisów ustawy o funduszu sołectkim, w której można przeczytać na co ten fundusz można przeznaczyć, kto może przeznaczyć i kto może w to ingerować.

Głos w dyskusji zabrał Wójt, który przypomniął, że środki na fundusz sołectki są wydzielane po to, żeby mieszkańcy sami mogli decydować o jego przeznaczeniu. Jest to forma pewnego

rodzaju budżetu obywatelskiego, mieszkańcy sami o tym decydują. Natomiast w formie uporządkowania, dyskusja zaczęła się od zwrócenia uwagi, a nie chodziło o negocjowanie samej zasadności przeznaczania kwot. Fundusze sołeckie już od dawna były przeznaczane na różnego rodzaju inicjatywy – Dzień Dziecka, Mikołaj, ostatki itp. Wątpliwości czy przemyslenia budzą kwoty. Wójt wyraził swoje zdanie na ten temat np. podczas zebrania w Celejowie, mieszkańcy powinni mieć świadomość tego, co robimy i na co przeznaczamy jakie kwoty. Kwoty 500, 1000, 1500 zł. to są koszty akceptowalne, kwota 4 000 może budzić jakieś przemyslenia. Inna strona medalu – to, jest to decyzja mieszkańców. Można nad tym dyskutować, ale uwagi czy dyskusja na ten temat jest bardzo istotna, bo ona ubogaca nas o tą wiedzę, na co te środki faktycznie są przeznaczane i to jest cenne. W związku z tym, że na komisji rady gminy nie został zaopiniowany projekt uchwały w sprawie zmiany w budżecie, stąd obecni, zaproszeni za pośrednictwem Pani Sołtys mieszkańcy wsi Zarzeka, o której też była mowa. W momencie gdy projekt uchwały nie został zaopiniowany, istniała realna groźba, że ta uchwała nie zostanie finalnie przegłosowana. W tej uchwale jest wiele zmian budżetowych min. jest zawarta budowa drogi gminnej w m. Zarzeka oraz bardzo duży projekt OZE./Odnawialne źródła energii./ponad 150 wniosków na solary, fotowoltaikę i piece na biomasę. Stąd zaproszenie i troska o to, żeby jeszcze raz przedyskutować ten temat, podjąć finalnie decyzję i uchwalić uchwałę. Wójt odniósł się do kwot. Nie ingerujemy i nie staramy się w żaden sposób moderować tego, jakie kwoty są przeznaczane i na co. Wójt przypomniał jakie były wydatki historycznie na fundusz sołecki i jakie ograniczenia narzucała Regionalna Izba Obrachunkowa. Wójt podkreślił, że jest to wola mieszkańców, niemniej dyskusja na ten temat również jest potrzebna.

Radna Ewa Wierzbicka wypowiedziała się na temat ostatnich imprez, jakie się odbyły w Celejowie, w Hucie, na otwarciu pięknie wyremontowanej świetlicy. Te spotkania mają za cel zintegrowanie lokalnej społeczności wiejskiej. Radna była pod wrażeniem tego, czego dokonano w Hucie. Na tą uroczystość przyszła prawie cała wieś plus Radni, Wójt, Sekretarz, Skarbnik. Innych osób z zewnątrz praktycznie nie było. Radna wyraziła swoje uznanie w odniesieniu do panującej atmosfery oraz organizacji wystawnego przyjęcia. Podkreśliła, że remont remizy był wykonywany w dużej mierze własnymi siłami mieszkańców i mieszkańcy również ponieśli koszt wydania takiego przyjęcia. Radna pogratulowała organizacji za niewielkie pieniądze. W odniesieniu do wcześniejszej wypowiedzi Radnego T. Szyszki, radna uważa, że radnemu to nie chodziło o ingerencję w decyzje mieszkańców tylko o rozważenie, jak dużą kwotę się na to przeznaczą. Radna podkreśliła jak ważna jest integracja wiejska i uważa, że należy to robić, tylko, żeby realne pieniądze były przeznaczane na trwalsze rzeczy, prawdopodobnie o to chodziło. Przewodnicząca podzieliła opinię Radnej E. Wierzbickiej odnośnie organizacji przyjęcia w Hucie.

Radna Elżbieta Tomaszewska uważa, że zachodzi tutaj mylenie pojęć w odniesieniu do tego, co robią Panie w Hucie a tym co robią np. w Celejowie. Był czas również w Celejowie, gdy otwierano świetlicę wiejską i też była huczna zabawa dla wsi, też było robione za własne pieniądze. Radna zwróciła uwagę, że otwierając świetlicę wiejską urządzili to tylko za własne pieniądze, nawet nie z funduszu sołeckiego. Huta otrzymała 30tys. zł na ten

remont plus to, co zrobili sami. Jest to godne podziwu, ale pieniądze dostali. Natomiast impreza organizowana przez Celejów ma inny charakter i cel. Radna podkreśliła, że ma to być impreza gminna nie sołectwa Celejów. Sołectwo Huta to 129 mieszkańców. Sołectwo w Celejowie liczy 600. Zapraszani są pacjenci z Ośrodka Leczniczego, dla których jest to wielkie święto. Ponadto zapraszają wszystkich mieszkańców gminy. Nie są to indywidualne zaproszenia tylko zapraszani są oficjalnie wszyscy. Kto chce to przychodzi. To nie jest impreza zamknięta, dlatego fundusze muszą być inne. Rozmawiano o kosztach i organizacji takiej imprezy, oraz o trwałych elementach, w tym zakupionej za własne pieniądze scenie plenerowej bez udziału pieniędzy gminnych.

Radna Jadwiga Kołodyńska odniosła się do wypowiedzi poprzedniczki odnośnie kwoty 30 tys. dla Huty, przypomniała, że Celejów dostał 25 tys. OSP. Radną dziwi, że wieś nie przeznaczą funduszu sołectkiego na OSP, bo to też jest ważne i to też są budynki wiejskie.

Głos zabrała Pani Skarbnik, która sprostowała wcześniejszą wypowiedź dotyczącą wysokości zwrotu z budżetu Państwa odnośnie funduszu sołectkiego. Taki zwrot to nie 40 % ale ok. 20% i tendencja jest spadkowa i będzie coraz mniejszy procent po dochodach.

Zdaniem Wójta, w odniesieniu do toczącej się dyskusji, każde z sołectw robi te wszystkie rzeczy, żeby swoich mieszkańców w jakiś sposób zaspokoić, ugościć ale przy ich aprobacie. To jest dobry pomysł, żeby takie środki przeznaczać, natomiast dyskusja powinna pójść w kierunku przyjrzenia się temu, na co te środki przeznaczać i wnikliwie analizować na zebraniach sołectkich, jeżeli chodzi o festyny. Nikt nie podważa zasadności i piękna tych wydarzeń. Wójt przytoczył kilka wydarzeń o podobnym charakterze oraz o sposobie pozyskiwania środków przez poszczególne jednostki min. Wąwolnicę.

Przewodnicząca za jednogłówną zgodą Rady wyrażona w głosowaniu udzieliła głosu mieszkance Wsi Zarzeka, która poinformowała o zwróceniu się o kwotę 4 tys. na organizację festynu we wsi Zarzeka w ramach przesunięcia zadań. Do tej pory nie trwonili funduszu, jest nowa pani Sołtys, jest nowa Rada Sołectka, nowe koło gospodyń wiejskich. Wieś nie ma pomieszczeń, nie ma świetlicy. Fundusz, który chcą przeznaczyć na tą imprezę jest dla ogółu żeby zintegrować społeczeństwo. Mieszkanka zwróciła uwagę, że ta kwota nie jest wygórowana. Chcą wynająć „dmuchańce” dla dzieci, chcą zakupić nagrody. Wszelkie prace wykonają społecznie i będzie rozdawane bez pieniędzy. Po zmianie na ten cel przeznaczono 2 tys., choć nie wiedzą czy wystarczy. Sołtys Zarzeki wtrąciła, że ma więcej mieszkańców od radnego Szyszki i również przeznacza pieniądze na drogi itp.

Mieszkanka podkreśliła, że nie zwracali się nigdy o pieniądze.

Radna E. Wierzbicka dodała, że lokal w strażnicy będzie do dyspozycji również Zarzeki.

Dyskusja odnośnie lokalu w OSP Wąwolnica oraz jego przeznaczenia.

Mieszkanka przekazała, że wieś zrezygnowała z oświetlenia stąd mają zapasy w budżecie. Koszty przerosły możliwości, może w przyszłym roku pozyskają sponsora, może gmina dołoży. Mieszkanka dodała, że jako mieszkańcy mieszkający na górze nie mają nic z gminy, nie mają chodnika, dzieci do szkoły dowożone są prywatnymi samochodami. Dzieci ze względów bezpieczeństwa nie chodzą do szkoły na piechotę, bo nie ma chodnika, nie ma poboczy.

Przewodnicząca Rady zasugerowała, że na chodnik, wzorem innych wsi przeznaczyć pieniądze z funduszu sołeckiego.

Mieszkanca kończąc wypowiedź podkreśliła, że chcą zintegrować wieś.

Radny D. Guzek odnosząc się do festynu w Celejowie potwierdził, że był bardzo udany oraz że miał inny charakter, w dużej mierze był skierowany do dzieci ale i mieszkańcy dopisali i świetnie się bawili.

Radny zwrócił się z wnioskiem do rady o poważniejsze potraktowanie tego głosowania, ponieważ nie podjęcie tej uchwały spowoduje, że sołectwa nie będą mogły zrobić żadnych zmian w swoich budżetach i to spowoduje poważny problem.

Radna E. Tomaszewska odnosząc się do słów Radnej J. Kołodyńskiej podziękowała za troskę o OSP, sami też są zainteresowani i Fundusz Sołecki rozdzielają wspólnie. Nie rozumie dlaczego teraz, skoro fundusz sołecki był ustalany w ubiegłym roku, teraz radna ma do niego zastrzeżenia.

/O godz. 11.45 Radny A. Bieniek opuścił obrady rady Gminy Wąwolnica. Od tej pory obecnych na sali obrad 9 radnych, kworum spełnione./

Na wczorajszym zebraniu, które było jawne / radna poinformowała, że wszystkie zebrania wiejskie są podawane do publicznej wiadomości, można na nie przyjść i porozmawiać z mieszkańcami. Był Wójt, Sekretarz, było Stowarzyszenie i byli Strażacy. Obyło się bez konfliktów. Radna zapewniła, że dzieje się dobrze. Fundusz został podzielony, radni dostaną wykaz podziału funduszu. Radna prosi z uwagami zwracać się na początku tego podziału a nie po roku czasu. Radna dodała, że Stowarzyszenie działa na terenie Straży Pożarnej. Siedziba, którą wyremontowali, projekty jakie napisali też są na teren nie Stowarzyszenia a OSP. Stowarzyszenie nie posiada żadnej własności, żadnych nieruchomości.

Radny Maciej Grusiewicz uważa, że nie potrzebna jest licytacja względem festynu większej czy mniejszej rangi. Zdaniem radnego obie radne wkładają w ich organizację całe swoje serce i wyraził duży szacunek za to oraz nadzieję, że nie będą poprzestawać na tym.

Radny Tadeusz Szyszka zwracając się do pani Sołtys z Zarzeczki odnośnie ilości mieszkańców Zarzeczki ok. 600 a na Zgórzyńskim 60. Uwaga Radnego dotyczyła tylko kwoty, przeznaczenia 4 tys. zł na festyn z Zarzeczki, a inwestycja, która będzie robiona na Zarzece to koszt 305 tys., z funduszu jest nie przeznaczony nic – gdy inne miejscowości mniejsze czy większe przeznaczają na drogi większe pieniądze z tych funduszy sołeckich.

Głos zabrała Sołtys wsi Zarzeczka, która wymieniła inwestycje drogowe wykonane na przestrzeni lat wykonane przy udziale funduszu sołeckiego.

Przewodnicząca udzieliła głosu Wójtowi. Podziela on stanowisko Radnego M. Grusiewicza ponieważ te rzeczy są ważne i godne pochwały, natomiast z racji pełnionej funkcji rozumie obydwie strony. Bardzo dobrze, że się organizują, robią takie rzeczy i to nie podlega szerszym wyjaśnieniom z natomiast rozumie również szersze spojrzenie /odnosząc się

do wypowiedzi Radnego Szyszki/. Jest wybranym w jednym obszarze radnym ale podejmuje decyzje odnośnie całej gminy. W związku z tym, takie dyskusje są potrzebne, ponieważ otwierają nowe spojrzenie na problem. Wójt pochwała takie dyskusje, gdyż można czegoś się dowiedzieć, wręcz wypracować jakieś nowe stanowisko, pewien model planowania nowych inicjatyw. Pojawiają się możliwości pozyskiwania środków, nowych grantów. Należy w tym kontekście do tego podchodzić. Wzorem wypowiedzi Radnego Grusiewicza, tu nie jest potrzebna taka licytacja. Inicjatywy są piękne, tu mówimy o zasadności. Wójt nawiązał do planowanej, dużej inwestycji na Zarzece, do której trzeba będzie dołożyć. Faktycznie jest tak, że miejscowości dokładają się do naszych strategicznych inwestycji, co jest bardzo mile widziane bo to po prostu pomaga tak było w Karmanowicach, Hucie, Kęble. W Łąkach 100 % budżetu poszło na chodnik na dokumentację, obecnie dokonuje się kolejny etap.

Podsumowując, dobrze, że taka dyskusja jest bo ubogaca i daje nowe spojrzenie na pewne sprawy.

Wobec wyczerpania tematu, Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, a następnie, po sprawdzeniu kworum poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2019 r.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (9)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (6)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr X/57/19 w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2019 r. została podjęta.

O godz. 11.56 Przewodnicząca zarządziła przerwę w obradach.

O godz. 12.12 Przewodnicząca wznowiła obrady po przerwie.

Ad.7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2019 rok.

Projekt uchwały był przedmiotem obrad wspólnego posiedzenia komisji.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii Komisji.

Radny D. Guzek Przewodniczący obrad Komisji poinformował, że uchwała została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Budżetu /.../ Komisja Spraw Społecznych nie opiniowała uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Głosów w dyskusji – brak.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję i odczytała treść projektu uchwały.

Przewodnicząca po sprawdzeniu kworum – 9 radnych obecnych, przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2019 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (9)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolińska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (6)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr X/58/19 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2019 rok została podjęta.

Ad.8. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości

Przewodnicząca przypomniała, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Przewodnicząca poprosiła Przewodniczącego o opinię.

Radny Maciej Grusiewicz poinformował, że Komisja uznała za zasadne przekazanie skargi do rozpatrzenia przez Wójta Gminy Wąwolnica, gdyż to on jest organem właściwym do rozpatrzenia skarg na pracowników Urzędu Gminy Wąwolnica. Radni otrzymali opinie wraz z projektem uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Radni nie zabierali głosu. Przewodnicząca zamknęła dyskusję i odczytała projekt uchwały wraz z opinią i uzasadnieniem. Przewodnicząca dodała, że w uchwale jest drobna poprawka, zamiast § 1,2,4 jest § 1,2,3.

Przewodnicząca przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

w sprawie przekazania skargi według właściwości.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (9)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolińska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (6)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr X/59/19 w sprawie przekazania skargi według właściwości została podjęta.

Ad. 9 Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Szkoły Podstawowej w Rąbłowie w roku szkolnym 2019/2020.

Projekt uchwały był przedmiotem obrad wspólnego posiedzenia komisji.

Przewodnicząca poprosiła o opinie.

Radny D. Guzek - Przewodniczący obrad Komisji poinformował, że uchwała została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Budżetu /.../, Komisja Spraw Społecznych nie opiniowała uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Głosu w dyskusji nie zabrano.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym punkcie, następnie odczytała projekt uchwały i przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Szkoły Podstawowej w Rąbłowie w roku szkolnym 2019/2020.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (9)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (6)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr X/60/19 w sprawie zwolnienia z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Szkoły Podstawowej w Rąbłowie w roku szkolnym 2019/2020 została podjęta.

Ad 10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej w interesie publicznym.

Petycją zajmowała się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Radny Maciej Grusiewicz Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformował, że komisja uznała petycję za niezasadną. Z opinią radni zapoznali się na wspólnym posiedzeniu.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję. Głosów brak. Przewodnicząca zamknęła dyskusję, następnie odczytała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej w interesie publicznym.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (9)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (6)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukafa, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr X/61/19 w sprawie. została podjęta.

Ad.11.Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Wąwolnica.

Skarga była przedmiotem obrad komisji.

Maciej Grusiewicz – przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji poinformował, że komisja uznała skargę za bezzasadną./stosowna uchwała została przekazana Przewodniczącej RG i radnym/. Radni podczas wspólnego posiedzenia zostali zapoznani z opinią.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Radni nie zabrali głosu. Przewodnicząca zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, następnie przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Wąwolnica.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (9)

Maciej Grusiewicz, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Jadwiga Kołodyńska, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (6)

Adam Bieniek, Aleksandra Bukała, Paulina Marczak, Bartłomiej Rukasz, Katarzyna Skoczek, Marcin Turek

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr X/62/19 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Wąwolnica została podjęta.

Ad. 12. Interpelacje i zapytania radnych składane na piśmie.

Przewodnicząca poinformowała, że do dnia dzisiejszego nie wpłynęła żadna interpelacja ani żadne zapytanie na piśmie.

Ad.13. Wolne wnioski, pytania i informacje.

Przewodnicząca poinformowała, że do Wójta Gminy Wąwolnica wpłynęło pismo. Pismo jest również do wiadomości Rady Gminy. Pismo dotyczy wymiany studzienki kanalizacyjnej. Przewodnicząca odczytała pismo. Do pisma są załączone wcześniejsze pisma. Przewodnicząca poinformowała, o możliwości zapoznania się z nimi przez zainteresowanych radnych.

Głos zabrał Wójt Gminy, który zaprosił Panią Kierownik Działu Inwestycji, w związku z zarzutem niegospodarności, w kontekście planowanej inwestycji modernizacji starego przedszkola w Wąwolnicy .

Na prośbę Wójta Przewodnicząca udzieliła głosu Beacie Gałek – Kierownikowi Referatu Inwestycji, funduszy Europejskich, Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej, która omówiła planowane przedsięwzięcie i w oparciu o jakie materiały wyjściowe zaplanowana została ta inwestycja.

Cały układ Rynku jest w układzie chronionym - ochrona konserwatorska. Sam obiekt Przedszkola jest w Gminnej Ewidencji Zabytków . Jest to nasz dokument, który powstał kilka lat temu. Wpisany został ten budynek, oraz innych kilka kamienic z Rynku. To było bazą do rozstrzygnięć na tym etapie. Plan zagospodarowania, który umożliwi realizację kamienic dwupiętrowych i rozbudowę, czego w tym momencie się nie kwestionuje, ale sama historia Rynku i powstania tego budynku z początku lat XX wieku. Sam Rynek, układ tego Rynku wskazuje na charakter zabudowy wiejskiej z budownictwem drewnianym. Są elementy, które na starych fotografiach wskazują, że były kamienice piętrowe, ale sama charakterystyka tego budynku jest drewniana i charakterystyczna dla naszej zabudowy. Punktem wyjścia było utrzymanie tej tkanki zabytkowej, w takiej strukturze i w takim charakterze jakim jest to z punktu widzenia konserwatora było argumentem, żeby realizować tą dokumentację. Jest to jakby pierwszy etap naszych działań. Utrzymamy funkcje tego

budynku jako funkcje społeczne czyli związane z centrum integracji społecznej. Ten element był wskazany w rewitalizacji . Gmina na etapie konkursu unijnego nie składała wniosku do rewitalizacji. Ten projekt też mógłby być realizowany. Na tym etapie jesteśmy na końcowym rozdaniu środków unijnych w tej perspektywie finansowania. Październik/listopad będą ostatnie nabory na tzw. Dziedzictwo Kulturowe, gdzie obiekty związane z Bibliotekami, Domy Kultury, funkcje z tym związane, mogą uzyskać dofinansowanie i ten projekt będzie się wpisywać, jakby rozszerzenie Domu Kultury o dodatkowe funkcje dla Domu Kultury i dla części społecznej . Sam układ pozostaje bez zmian, wprowadza się tam węzeł sanitarny i część socjalną, sala jako w jednym trakcie pozostanie salą dla mieszkańców na sesje lub ogólnodostępne. W zakresie robót budowlanych i pozwolenia będzie utrzymanie tej struktury. Konserwator nakazał zachowanie historycznych elementów. Forma budynku pozostanie taka sama. Co do wyglądu zewnętrznego będzie to obiekt drewniany. W środku będą formy wprowadzone w zakresie elementów wykończeniowych, do tego konserwator nie daje swoich uwarunkowań. Część podpiwniczona zostanie wyremontowana, bo tam są elementy z kamienia wapiennego. To będzie jakby wzmocnione. Część zagospodarowania terenu pozostanie adoptowane, w części dla dzieci, w dolnym tarasie. Pierwszy taras pozostanie jako ogólnodostępny z małą architekturą. Ogólnie mówiąc założenia tego obiektu to rewaloryzacja go dla funkcji społecznej w istniejącej strukturze i istniejącej tkance, w rysie historycznym. Nie wprowadzamy nowych elementów typowo nowoczesnych. Zamiarem jest jakby pierwszy etap. Są możliwości dla tej działki takie, że można w drugim etapie rozbudowywać i wprowadzać nowoczesną formę i inne funkcje dla tego obiektu. Z punktu widzenia finansów jest to istotne ze względu na to, że na funkcje kulturalne, funkcje związane z bibliotekami , na nie można pozyskać dofinansowanie . Budowa siedziby urzędu jest to 100 % finansowane ze środków gminy. W odniesieniu do wypowiedzi radnej, żeby budować kamienicę np. z funkcją na siedzibę urzędu jest to finansowane w 100 % z funduszy gminy. Tu musiałaby być decyzja gminy, że realizujemy dokumentację projektową, x – krotność droższą i wprowadzamy do realizacji, co w przypadku realizacji na poziomie ok. 4 mln. przy wydatkach inwestycyjnych jest to przynajmniej roczny budżet inwestycyjny, żeby taki obiekt zrealizować. Z punktu widzenia samych funkcji, to siedziba urzędu, w tym momencie jest remontowana i będzie doprowadzona do standardów XX w. nie do XXI, ale poprawa będzie w samych założeniach i to co jest zakontraktowane z wykonawcą. W tym momencie na taką ilość osób pracujących w Urzędzie obiekt, który w tym momencie mamy jest jak najbardziej wystarczający. W centrum, gdy powstanie ten obiekt z salą większą od tej, będzie można te funkcje bardziej społeczne poszerzyć poprzez uzupełnienie w zakresie funkcji bibliotecznej i tamtego obiektu. Dla mieszkańców w centrum będzie miejsc spotkań. Nie na poddaszu, tylko ten obiekt będzie bezpośrednio dostępny z Rynku. Z punktu widzenia finansów ten konkurs, który Unia planuje będzie to ostatni konkurs . jakby końcówka rozdania w tej perspektywie.2014-2020. Trzeba startować i próbować. Co będzie w następnej perspektywie finansowej z historii wynika, że jeżeli nowa perspektywa się zaczyna od 2021 r. jakiegokolwiek konkursy mogą się pojawić

w 2021 r. albo w 2022 r. Na co będzie, nie wiadomo jak Urząd Marszałkowski rozdzieli środki. Z punktu widzenia ratowania tego co jest i nie czekania... Pani kierownik uważa, że to jest tkanka na tyle interesująca w samej zabudowie Rynkowej, że warto ją ocalić i nie tworzyć kamienic, które w tej zabudowie są bezpośrednio zlokalizowane, ale bardziej służą jako mieszkania z parterem w części usługowej, a nie jako funkcje ogólnodostępne, publiczne, które wiążą się z innymi warunkami technicznymi, klatkami, drogami przeciwpożarowymi, wysokościami obiektów, bo budynki mieszkalne mogą mieć 2,5 m wysokości, usługowe 3 m. Wielkość i kubatura na siedzibę takiej instytucji jaką są urzędy, są inne, w innych gabarytach określa się projektowanie. Decyzja została skierowana w ramach istniejących możliwości finansowych gminy. Wiadomo, że jak teraz jest konkurs ogłoszony to i tak plan finansowy do tego projektu określamy jako rok 2021 – 2022, bo w tym, momencie jeżeli radni zdecydują, to można rozpocząć bez finansowania, ale przy takim wydatku, jeżeli projekt może mieć wartość do 2 mln, bo to są konkursy dla małych lokalnych projektów, więc taki wydatek dla gminy w 100 % jest nieosiągalny, żeby realizować ten obiekt, jedynie dofinansowanie w wys. 85 % umożliwi realizację tego obiektu w perspektywie 2 lat. Dokumentacja kwalifikowana, z racji samej kubatury budynku, to są niewielkie środki do wydania, do tego dochodzi studium wykonalności, opinie przeciwpożarowe, bo to jest obiekt drewniany, tu są warunki wydane z odstępstwem od warunków technicznych przez komendanta Wojewódzkiego w Lublinie. Takie opinie są już gotowe, bo projekt jest w fazie końcowej, po pierwszych spotkaniach u Konserwatora. Rewolucji w tym obiekcie nie będzie. Będzie dostosowanie do warunków technicznych. Tego co się nie da, będzie dokument o odstępstwie od warunków technicznych. Cała tkanka będzie od początku zrewaloryzowana, odnowiona i doprowadzona do stanu poprawnego.

Radna E. Wierzbicka pytała, czy został sprawdzony fakt, że ten budynek w tej postaci, w której jest, czy to jest faktycznie rodzimy obiekt dla zabudowy centrum miasteczka Wąwolnica. Bo z tego tytułu są wątpliwości. Radna pomija fakt wydania 2 mln. zł na obiekt, który będzie dysponował jedną salą użyteczną.

Pani kierownik wtrąciła, że nie mówiła o koszcie remontu tylko o projektach do 2 mln.

Radna szacuje ile będzie kosztował remont tego typu obiektu, który ma pod spodem kamień do remontu, trzeba będzie zrobić odwodnienie, wzmocnienie, podbicia, wymiana całego praktycznie drewna, całej więźby dachowej, całego poszycia. Tam jest wszystko do remontu.

Pani Kierownik uważa, że teraz jest rozmowa o aspektach finansowych, a należy się skupić na aspektach historycznych.

Radna pytała, czy do historii Wąwolnicy należy to, że on tam był w zamyśle architektów tego Rynku. Bo są przesłanki przekazywane drogą ustną wśród mieszkańców, że to nie jest obiekt, który był rodzimy dla tego miejsca.

Pani Kierownik przypomniała, że Rynek został spalony, więc ta architektura została w jakiś sposób odtworzona, częściowo nabyta. Kierownik by tak daleko do historii nie sięgała, bo skoro konserwator już cały układ wpisał jako zabytkowy, mamy obiekt wpisany do ewidencji zabytków, więc dewagacje na temat czy on był, czy nie powinien być inny to już

można uzasadniać w pracach doktorskich. Bo jak coś zostało już wprowadzone do ewidencji zabytków, to bazujemy na tym, co jest. Jest stanowisko konserwatora jak ten budynek ma wyglądać. Mamy zachować tą tkankę w takim układzie i kształcie historycznym, to teraz odkręcanie tego tematu, ze tego budynku w ogóle nie powinno być, albo powinien być w innym kształcie jest na zasadzie prac doktorskich. Zdaniem Kierownik nie powinno się tak daleko interpretować czy to powinno być, czy nie.

Radna dodała, że rolą radnych jest to, żeby kwestionować pewne rzeczy pod kątem przydatności na pokolenia. Bo jeżeli zostaną w tym momencie wydane jakiegokolwiek pieniądze budżetowe na remont obiektu w takiej postaci, w jakiej ona obecnie jest i wiemy to na starcie. Nie chodzi o to, czy nam się to podoba, czy jest ładne czy nie. My cierpimy z powodu braku funkcjonalnych pomieszczeń na terenie gminy. Obecny obiekt /Dom Kultury/ jest niefunkcyjny pod potrzeby, obiekt w którym jest Urząd Gminy - jest za mało w nim miejsca. Miejsca w nim nie przybędzie. Radna słyszała o wyprowadzce OPS – u z tego miejsca, do starej policji, bo się tam nie mieszczą, o wyprowadzce USC, bo też się nie mieszczą, bo jest powiększana sala dla obrad Rady Gminy bo jest mała, czyli po remoncie zmniejszy się ilość pomieszczeń urzędniczych. Planem Radnej było to, żeby zaszczerpić wizję wśród rządzących, że tą działkę można wykorzystać pod obiekt z innego zdarzenia. To jest jedyna działka, jaką dysponujemy. Na tym miejscu, gdzie stoi obecny budynek zrobić w zabudowie wysokościowej, w jakiej są sąsiednie kamienice. Na parterze zrobić do dyspozycji mieszkańców salę obrad i salę do użyteczności publicznej dużą, a górę wykorzystać dowolnie. Czy przenieść bibliotekę, czy gospodarkę komunalną, czy OPS czy Wójta. To jest rzecz wtórna. Radna rozumie zamiar wykorzystania na maxa tego, co jest obecnie dostępne, bo teraz są dostępne te projekty.

Kierownik wyjaśniła, że z punktu widzenia finansów, należy pogodzić dwie rzeczy. Jeżeli bazujemy na dokumentach formalnych, że obiekt jest w ewidencji zabytków i jest w układzie chronionym to jest opór w zakresie samej rozbiórki tego obiektu.

Radna pyta, czy jest opór stąd, że nie wszystkie dane zostały wyciągnięte z archiwum, żeby przedstawić konserwatorowi.

Kierownik uważa, że potrzeba pracy doktorskiej, żeby to udowodnić, że tego zabytku w ogóle nie powinno być w ewidencji.

Radna podniosła, że ta praca nie została nigdy wykonana z naszej strony i to jest ból, bo na starcie klamka zapadła i nie możemy tego ruszyć, bo być może zostało zaniechane udowodnienie konserwatorowi, że może jest inna opcja, która byłaby lepsza przede wszystkim społecznie. Radna wie z doświadczenia, że konserwator idzie na rękę. Jeżeli jest gmina wiejska, gmina miejska i jest super miejsce, które można wykorzystać dużo lepiej wydając dokładnie, prawie te same pieniądze. Remont małego obiektu tego typu jest bardzo drogi. Nieważne, że on ma małą kubaturę, a wybudowanie super obiektu kosztowało by np. drugie tyle.

Pani Kierownik nie zgadza się z przedmówczynią bowiem nawet w rozważaniach dotyczących obiektu piętrowego wśród kamienic i warunków technicznych w obowiązujących teraz dla

nowobudowanych obiektów użyteczności publicznej , to sama wysokość obiektu by nie spełniała warunków technicznych i wpędzałyby w inne koszty.

Radna sugeruje wkopanie w ziemię.

Pani Kierownik odnosi się do warunków technicznych, które w takim przypadku muszą być spełnione, min. wentylacje. Dyskusja odnośnie obiektu użyteczności publicznej i jego funkcjonalności a także stanu technicznego i kwestii problemów rozbiórki takiego obiektu.

Radna E. Tomaszewska w doniesieniu do wcześniejszych wypowiedzi, uważa że budowanie tam nowocześniejszego budynku zniszczy charakter miejscowości. O takie obiekty należy dbać i je chronić. Za przykład podała Warszawę, gdzie w odpowiednim momencie nikt nad tym nie zapanował i utraciła swój charakter i styl. Jeżeli jest szansa na 85% dofinansowania, to żal z tego nie skorzystać.

To z punktu widzenia konserwatora było argumentem, żeby realizować tą dokumentację.

Ad. 14.Zamknięcie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodnicząca o godz. 13.10 zamknęła obrady X sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

.....
Protokolant

.....
Przewodnicząca
Rady Gminy Wąwolnica